

# DZIENNIK WARSZAWSKI

**Prenumerata miejscowa:**  
bez odnośnika:  
Na rok . . . . . 9 rsr.  
„ 6 miesięcy . . . 4 50 k.  
„ 3 miesiące . . . 2 25 k.  
„ 1 miesiąc . . . 75 k.  
Za odnośnik dopłaca się  
5 kop. miesięcznie.

**Prenumerata zamiejscowa**  
z odrywką pocztą:  
Na rok . . . . . 12 rsr.  
„ 6 miesięcy . . . 6 „  
„ 3 miesiące . . . 3 „  
„ 1 miesiąc . . . 1 „

**Prenumerata przyjmuje się:** w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Nowskim Prospekcie w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

**ROK JEDENASTY.**

za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

**WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.**

## Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 8 (20) stycznia, — św. Georgia i Emil.  
We środę, 9 (21) stycznia, — św. Poliewka i Fil.  
We czwartek, 10 (22) stycznia, — św. Grigoria nis.  
Słońce wst. o godz. 8 min. 1; zach. o godz. 4 min. 21.

## Spostrzeżenia meteorologiczne

dostarczane przez obserwatorium warszawskie.  
Dnia 6 (18) Stycznia 1874 roku.

	Ciepłota powietrza w godzinach 0 <sup>0</sup>	Temper. powietrza podług Celsjusza	Wilgotność	Kierunek wiatru.
7	747.4	- 2.1	96	spokojnie.
1	749.6	+ 1.5	94	poł.-wschodni.
9	750.8	+ 0.5	100	spokojnie.

## Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 8 (20) stycznia, — św. Fabiana i Sebastjana.  
We środę, 9 (21) stycznia, — św. Agnieszki panny.  
We czwartek, 10 (22) stycznia, — św. Winc. i Anastazego.  
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11.

Z St. Petersburga otrzymano smutną wiadomość, że w dniu 6 (18) stycznia r. b., o godzinie w pół do 11-ej z rana, zakończył tamże życie, po krótkiej słabości, Namiestnik Jego Cesarsko - Królewskiej Mości w Królestwie Polskim, Głównodowodzący wojskami Warszawskiego okręgu Wojskowego, Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Teodor syn Teodora Berg.

\* W rozkazie do Garnizonu Warszawskiego na dzień 7 (19) b. m. pomieszczono:

Jutro, 8 (20) stycznia, jako w dzień naznaczony na pogrzeb zmarłego w Petersburgu, Jenerał-Feldmarszałek Hrabiego Teodora Teodorowicza Berga, odbędzie się w tutejszym kościele Ewangelicko-Augsburskim przy ulicy Królewskiej, o godzinie 11-ej z rana, nabożeństwo za spójność duszy nieboszczki.

Na godzinę oznaczoną zebrać się mają we wspomnianym kościele wszyscy jenerałowie, sztabs i ober-oficerowie i urzędnicy klasowi zarządu wojskowego, jak również osoby cywilne.

Forma ubrania paradna, na lewem ręku należy mieć przywiązaną czarną krepę.

\* Dnia 3 stycznia, o godzinie 2 minut 30 po południu, raczyli przybyć do St. Petersburga Ich Królewskie Wysokości Książę i Księżna Walji i Książę Artur Wielkobrański.

\* W poniedziałek, 31 grudnia, byli Posłowie greccy, p. Budaris miał zaszczyt poznać Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego i Wielką Księżnę Aleksandrę Piotrownę.

Tegoż dnia mieli zaszczyt być przedstawionymi Ich Cesarzom Wysokościom: Posłowie amerykański p. Marshall-Jewell, Posłowie szwedzko-norweskimi p. Due, sprawujący interesy Wirttembergi baron Mockler, sprawujący interesy Bawarii hrabia Lerchenfeld-Kefering, zostający przy Ambasadzie wielkobrańskie p. Henryk Loftus, radca Misji austro-węgierskiej p. Mayr, sekretarz tejże Misji baron Gudenus i szambelan Dworu nasauńskiego baron Bose.

Następnie radca Ambasady niemieckiej doktor Busch miał zaszczyt przedstawić się Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi Starszemu.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z Bożej Łaski,  
MY, ALEXANDER II,  
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSJI,  
KRÓL POLSKI, WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,  
etc., etc., etc.,

Oznajmiamy wszystkim wiernym naszym poddanym:

Wciążle troskliwości o dobro Naszego Cesarstwa i nadanie mu najlepszych instytucji, nie mogliśmy nie zwrócić uwagi na istniejący dotychczas porządek odbywania obowiązku służby wojskowej. Według istniejących do tego czasu postanowień prawa, obowiązek ten składał się jedynie na stany mieszczan i włościan, i znaczna część ruskich poddanych wyłączone była od obowiązku, który dla wszystkich powinien być, jednakowo świętym. Taki porządek, ustalony przy innych okolicznościach, nie zgadzając się z zmienionymi warunkami bytu państwowego, nie zaspokajając obecnych wymagań wojskowych. Najnowożytniejsze wypadki dowiodły, że siła państwa zawiera się nie w samej liczbie wojska, lecz przeważnie w moralnych i umysłowych jego przymiotach, dochodzących do najwyższego rozwoju tylko wtedy, kiedy sprawa obrony ojczyzny staje się sprawą ogólną ludu, kiedy wszyscy,

bez różnicy profesji i stanów, łączą się do tej świętej sprawy.

Uznawszy za konieczne przekształcić organizację sił wojskowych Cesarstwa na zasadzie wskazówek współczesnego doświadczenia, w 1870 roku rozkazaliśmy Ministrowi Wojsny przystąpić do ułożenia projektów o doskonałym sposobie kompletowania Naszych wojsk, z pociągnięciem do obowiązku służby wojskowej wszystkich w ogóle stanów.

Doświadczona gotowość Naszych poddanych składania siebie na ofiarę rodzinnej krajowi, stanowiła dla Nas rekojmie, że wzywając Nasze znanie w sercach ruskich zycielny odgłos. Nie zawiedliśmy się w tem. Nasza waleczna szlachta i inne nie ulegające poborowi do wojska stany, w licznych oznajmieniach wyrażały Nam radośne życzenie dzielenia z pozostałym ludem ciężaru obowiązkowej służby wojskowej.

Przyjęliśmy te oznajmienia z rozkosznym uczuciem dumy i pełną, czci wdzięcznością dla Opatrzności, która wręczyła Nam berło nad ludem, w którym miłość dla Ojczyzny i poświęcenie stanowią przekazane, z pokolenia do pokolenia przechodzące mienie wszystkich stanów.

Dla nakreślenia na wskazanych głównych podstawach nowej Ustawy o obowiązku służby wojskowej, była następnie utworzona oddzielna Komisja z urzędników różnych wydziałów i innych osób, posiadających należyte w tym względzie wiadomości. Ułożona przez Komisję i po szczegółowym rozstrząśnięciu poprawiona przez Radę Państwa Ustawa, całkiem odpowiada Naszym widokom. Wychoząc z zasadniczego założenia, że obrona Tronu i Ojczyzny jest świętym obowiązkiem każdego ruskiego poddanego, Ustawa ta powołuje do udziału w odbywaniu obowiązku służby wojskowej całą ludność męską, bez dopuszczenia wykupu pieniężnego lub zastępstwa przez ochotników. Działanie nowego prawa nie ma rozciągać się jedynie na ludność kozacką, odbywającą służbę wojskową w ustanowionym dla niej porządku, oraz na niektórych niepełniących, na Kraj Zakaukaski i inne wymienione w Ustawie Naszym do Senatu Rządzącego oddległe miejscowości, dla których wydane będą oddzielne postanowienia. Z temi wyjątkami i niektórymi w tymże Ustawie określonymi czasowymi ulgami, ludność męska Cesarstwa i Królestwa Polskiego, po dojeździe do 20 lat, będzie podlegała losowaniu, którem określa się jeden raz na zawsze, kto obowiązany jest iść do służby wojskowej i kto pozostaje od niej wolnym. Chociaż dla wchodzących do wojsk lądowych, określa się ogólny 15-letni termin służby, wszelako po upływie sześciu lat, a w razie możliwości i wcześniej, rozpuszczani oni będą do domów, z obowiązkiem stawiania się pod sztandar, za powołaniem Rządu, tylko w wypadkach nadzwyczajnej potrzeby wojskowej. Dla wstępujących do floty i do wojsk konystajujących w oddległych miejscowościach, wyznaczają się osobne terminy służby. Dla młodych ludzi, którzy kształcili się w szkołach, nie wyłączając i elementarnych, — termin obowiązkowego przebywania w wojskach w czasie pokoju znacznie się skraca, odpowiednio do stopnia i rodzaju otrzymanego przez nich wykształcenia i oprócz tego, nadają się im inne rozmaite ułatwienia.

Zatwierdziwszy ułożoną zgodnie z temi podstawami Ustawę o obowiązku służby wojskowej i powołując poddanych Naszych, w imię drogiej dla nas wszystkich ojczyzny, do gorliwego wykonywania wkładanych na nich obowiązków, nie mamy zamiaru zboczyć od zasad, których niezachowanie trzymałaby się przez całe Nasze Panowanie. Nie szukamy, jak nie szukaliśmy dotąd, świętości sławy wojskowej i za najlepszy los, zesłany Nam od Boga, uznajemy prowadzenie Rosji do wielkości drogą pokojowego postępu i wszechstronnego rozwoju wewnętrznego. Uorganizowanie potężnej siły wojskowej nie powstrzyma i nie opóźni tego rozwoju; przeciwnie, zapewni ono regularny i ciągły jego bieg, ochraniając bezpieczeństwo państwa i zapobiegając wszelkiemu targnięciu się na jego spójność. Nadawane zaś obecnie ważne przywileje młodym ludziom, którzy otrzymali wykształcenie, niech będą nowym narzędziem do rozpowszechnienia w ludzie Naszym prawdziwej oświaty, w której upatrujemy podstawę i zakład przyszłej jego pomysłowości.

Dan w St. Petersburgu, 1 stycznia roku tysiąc osiemset siedemdziesiątego czwartego od Narodzenia Chrystusa Pana, a dziewiętnastego Panowania Naszego.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER.”

### Ukaz do Senatu Rządzącego.

Zatwierdziwszy w dniu dzisiejszym nową Ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej, rozkazujemy:

I. Wprowadzić tę Ustawę w wykonanie w całym Cesarstwie i Królestwie Polskiem, nie rozciągając jedynie jej mocy:

1) Na wojskową ludność kozacką, odbywającą obowiązek służby wojskowej osobno ustanowionym porządkiem; i

2) Na niżej wymienione miejscowości i części ludności, dla których porządek odbywania pomienionego

obowiązku będzie oznaczony następnie przez oddzielne postanowienia, odpowiednio do miejscowych odrębności: a) na Zakaukaski kraj, Turkiestanski kraj, Nadmorski i Amurski obwody, Sredniekołymski, Wierchojański i Wilujski okręgi obwodu Jakuckiego, Turuchanski i Boguczanski oddziały Jenisejskiej gubernji i okręgi, Togurski oddział Tomskiej gubernji i okręgi i Berezowski i Surgutski okręgi Tobolskiej gubernji; i b) na nieodbywającą dotąd obowiązku rekrutkiego ani w naturze, ani w pieniądzu ludność niepełniącą północnego Kaukazu, gubernji Astrachanskiej, obwodów Uralskiego i Turgajskiego i wszystkich gubernji i obwodów zachodniej i wschodniej Syberji, oraz na samojedów, mieszkających w powiecie Mezenskim w gubernji Archangielskiej.

II. Z pociągnięciem do odbywania obowiązków służby wojskowej baszkirów i teptiarów, uwolnić ich od płacenia osobnej opłaty po sześćdziesiąt kopiejek od głowy, ustanowionej od nich przez postanowienie 14 maja 1863 roku.

III. Zachować uwolnienie od obowiązku służby wojskowej z synami będącymi przy osiedleniu się: a) dożywno: rusinom, którzy przybyli w granice Rosji w 1854 roku; cudzoziemcom wychodźcom, którzy osiedlili się na gruntach obywatelskich i przyjęli ruskie poddaństwo na zasadzie zatwierdzonej przez Nas 18-go grudnia 1861 roku uchwały Rady Państwa; czechem, którzy przesiedlili się do kraju południowo-zachodniego, a na których rozciągnięto są prawa i przywileje ustanowione przez pomienioną uchwałę Rady Państwa; cudzoziemcom którzy osiedlili się do 1 stycznia 1872 r. w Królestwie Polskiem, z przyjęciem ruskiego poddaństwa, i nakoniec rusjanom przesiedlonym z wewnętrznym gubernji, osiedlonym na gruntach rządowych koło twierdzy Nowogorodzieńskiej; b) w ciągu 20 lat od czasu przesiedlenia się: menonitom, którzy osiedlili się nowymi koloniami według przepisów z 19 listopada 1851 roku, w Cesarstwie; oraz menonitom, którzy osiedlili się na gruntach obywatelskich i przyjęli ruskie poddaństwo, na zasadzie zatwierdzonej przez Nas, 18 grudnia 1861 roku, uchwały Rady Państwa; c) w ciągu dwudziestu lat, licząc od 31 marca 1860 roku: mieszczańom miasta Władykaukazu, przyłączonym do tego miasta przed wydaniem niniejszego ukazu i mieszkającym byłych miast Anapy i Noworossijska, zaliczonym do portowego miasta Temriuka; i d) w ciągu sześciu lat od dnia wydania niniejszego ukazu wszystkim tym z zamieszkałych w Cesarstwie menonitów, którzy nie będą mieli prawa do ulgi według punktu b) niniejszego artykułu.

IV. Z rodzin osób zabitych za wierność Tronowi i prawu podczas ostatniego powstania w Królestwie Polskiem i w kraju Zachodnim, uwolnić od obowiązku służby wojskowej trzech członków każdej takiej rodziny, wyznaczając do liczby uwalnianych naprzód synów zmarłego, a potem rodzonych jego wnuków.

V. Uwolnić od obowiązku służby wojskowej osoby, które zostają do dnia wydania niniejszego ukazu w służbie przy kolejach żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej, Warszawsko-Terespolskiej i Łódzko-Fabrycznej, korzystają z prawa uwolnienia od obowiązku służby wojskowej na zasadzie artykułu 15 dołączonych do manifestu Naszego z 26-go czerwca (8 lipca) 1868 roku o poborze do wojska w Królestwie Polskiem przepisów o stanach i osobach, niepodlegających obowiązkowi służby wojskowej.

VI. Przy pierwszych pięciu poborach po wprowadzeniu Ustawy o obowiązku służby wojskowej upoważnić odroczenie na cztery lata wstąpienia do służby wojskowej za wyciągniętym losem osób, należących do rodzin, utrzymujących za świadczeniem gildyjnym lub przemysłowym, handlowe, fabryczne lub przemysłowe zakłady, z wyjątkiem jednakże zakładów, odbywających sprzedaż detaliczną trunków gorących (Ust. o opł. od Tr. art. 301 w przedl. 1869 r., uwaga do niego), chociażby pomienione osoby znajdowały się przy ojcu lub dziadku, zdolnych do pracy i mieli braci, ale nie mających lat szesnastu. Odroczeń tych nie wliczać do terminów służby tak czynnej, jak i zapasowej.

VII. Utworzenie rewirów powołania według przepisów wskazanych w art. 67 i następujących Ustawy o obowiązku służby wojskowej, ukończyć wszędzie w ciągu trzech miesięcy od dnia otrzymania w gubernji niniejszego ukazu.

VIII. Osobom podlegającym powołaniu przy pierwszym według nowej Ustawy o obowiązku służby wojskowej poborze, to jest tym którym w ciągu 1873 roku upłynęło dwadzieścia lat wieku, wyznaczyć do złożenia deklaracji o zapisaniu się do rewirów powołania według artykułów 95 i 96 pomienionej Ustawy, termin półroczny, licząc od dnia wydania niniejszego ukazu.

IX. Za podlegających powołaniu do służby w połączonym ruszeniu, oprócz osób zaliczonych do takowego według artykułów 10 i 154 Ustawy o obowiązku służby wojskowej, uważać do dojeżdża czterdziestoletniego wieku wszystkie nie będące w służbie wojskowej osoby (z wyjątkiem pomienionych w artykułach IV i V ukazu niniejszego), które do 1 stycznia 1874 r. mają więcej niż dwadzieścia jeden lat wieku, oraz znajdujące się obecnie w służbie wojskowej, które będą uwalnione przed dojeżdżeniem do lat czterdziestu.

X. Ogłoszony przez manifest Nasz z 22 listopada 1873 roku pobór do wojska od dnia 15 stycznia do

15 lutego, dokonać na zasadzie przepisów w manifestie tym wyliczonych. Mające zaś pozostać w rewirach rekrutkich po dokonaniu tego poboru ułamki długowe i w ogóle wszystkie zaległości rekrutkie ulżyć.

XI. Pod względem kwitów rekrutkich na rachunek, mogących pozostać w obrocie, po dokonaniu pomienionego w artykule poprzednim poboru do wojska w 1874 r., przestrzegać następujące przepisy:

a) pomienione kwity mają być złożone nie później jak do 1 października 1874 r. do Powiatowych, Okręgowych i Miejskich, gdzie należy, Kompletów do obowiązku służby wojskowej, które mają albo wymienić je na kwity nowego wzoru, albo zrobić na nich napis o złożeniu kwitów;

b) wszelki przedawiony do Powiatowego, Okręgowego lub Miejskiego Kompletu kwit zapisuje się na imię jednej osoby, według żądania jego właściciela i potem nie może być oddawany ani ustępowany w ręce postronne;

c) kwity mają być przyjmowane na rachunek przy powołaniu od odbywania obowiązku służby wojskowej, tylko za tę osobę, na imię której kwit jest zapisany, lub za jej brata, rodzona lub przyrodniego, albo z jednego ojca albo z jednej matki, lub ciotecznej i stryjecznej;

d) kwity na rachunek, nie złożone do wymiany w terminie wyżej oznaczonym, utracają swą moc;

e) posiadacz kwitu może go złożyć do skarbu i otrzymać czterysta osiemdziesiąt pięć rubli;

f) porządek i termin wykupu kwitów mają być oznaczone przez Ministra Finansów, po przesłuchaniu się o liczbie kwitów znajdujących się w obrocie pośród ludu.

Senat Rządzący, nie zaniebawiać dla wykonania niniejszego właściwe rozporządzenie.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER.”

St.-Petersburg.

1 stycznia 1874 roku.

### Najwyższy Reskrypt.

do Jego Cesarskiej Wysokości Prezesa Rady Państwa.

Wasza Cesarska Wysokość. Przez manifest w dniu dzisiejszym wydany, ogłoszone zostało uznanie przeze Mnie za właściwe, wprowadzenie w całem Cesarstwie powszechnego obowiązku służby wojskowej. Nowe to prawo, samo zaprojektowanie którego przyjęte zostało przez powszechną zycielność dla myśli o obowiązku każdego wernego poddanego uczestniczenia w świętej sprawie zabezpieczenia i obrony Tronu i Ojczyzny, ma na celu, z jednej strony, urzeczywistnienie takiej zasady, zgodnej z uznaną słusnością, a z drugiej — osiągnięcie drogi regularnego i zasadniczego odbywania obowiązku służby wojskowej, w spójnych z potrzebami, pod względem rozwoju wojskowych sił Naszych. Przygotowawcza robota w tym przedmiocie była poruczona oddzielnym Komisjom, ustanowionym przy Ministerstwie Wojsny, które przedstawiły szczegółowy projekt Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Zawikłana, całkiem sumienna i pożyteczna praca ta, wniesiona była, z Mego rozkazu, do rozstrząśnięcia Osobnego Kompletu przy Radzie Państwa, składającego się z członków, wyznaczonych według Mego wskazania, pod prezydencją Waszej Cesarskiej Wysokości.

Ciągle bacznie na bieg rozstrząsań w pomienionym Kompletcie co do kwestji, zwracającej na siebie szczególną Moją uwagę z powodu jej ważności i z powodu oczekiwanego przeze Mnie pożytku gruntownego jej rozstrzygnięcia, przyjemnie Mi jest oddać słuszną chwałę bierzącej gorliwości, z jaką ustanowiony przeze Mnie, pod prezydencją Waszej Cesarskiej Wysokości, Osobny Komplet, wnioskując z zasadniczą myślą Moich zamiarów, troszcząc się o wyszukanie najdogodniejszych sposobów wprowadzenia ich w wykonanie, spełnił włożony przeze Moje zaufanie obowiązek. Praca ta, wniesiona do rozważenia Rady Państwa, i ostatecznie w niej opracowana pod prezydencją Waszej Cesarskiej Wysokości, została uznana przeze Mnie za zupełnie odpowiednią błogiemu celowi, z którym była przedsięwzięta.

Wasza Cesarska Wysokość, kierując rozprawami w tak ważnej kwestji prawodawczej, tak w Osobnym Kompletcie przy Radzie Państwa, jak i na Ogólnem Zebraniu tej ostatniej, i stale dążąc do osiągnięcia wskazanego przeze Mnie celu, za pomocą wszechstronnego rozpoznań sposobów wprowadzenia go w wykonanie, okazałaś nowy dowód zapалу Waszego do służby Mnie i Ojczyzny. Zatwierdziwszy obecnie przedstawioną Mi Ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej, uważam za szczególną przyjemność dla Siebie, wynurzenie Waszej Cesarskiej Wysokości. Mejszej szczerzej wdzięczności za przyjęty przez Was gorący w tej sprawie udział, spotykany przeze Mnie przy każdym wypadku włożenia na Was szczególnych prac, niezależnie od stałe ciężących Was obowiązków, zawsze ocenianych przeze Mnie z wdzięcznością i Braterskiem do Was przywiązaniem.



Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Szczere Was kochający przyjaciel i brat  
ALEXANDER.”

W St.-Petersburgu.  
1 stycznia 1874 roku.

\* Przez Najwyższe ukazy wydane do Senatu Rządzącego, 1 stycznia, kuratorowi Moskiewskiego okręgu naukowego, radcy tajnemu księciu *Szyszkowskiemu-Szeimatonowi* Najmilszej rozkazano być Towarzystwem Ministra Oświecenia, z uwolnieniem od obowiązków kuratora, a pomocnikowi kuratora Moskiewskiego okręgu naukowego, szambelonowi, rzeczywistemu radcy stanu księciu *Meszczerowskiemu*—kuratorem tegoż okręgu.

\* Przez Najwyższe dyplomy, 1 stycznia r. b., Najmilszej mianowani zostali kawalerami orderów: Orla Białego: sekretarz stanu Rady Państwa, radca tajny *Mikolaj Panow* i honorowy opiekun, zasiadający w st. petersburskiej radzie opiekuńczej, jenerał-lejtnant *Eljasz Muchanow*; św. równego apostołom księcia Włodzimierza 2-ego klasy: sekretarz Państwa, sekretarz stanu, radca tajny *Dymitr Solski* i zastający przy kancelarii Państwa, radca tajny *Szubin*; zarządzający czynnościami Departamentu Praw Rady Państwa, sekretarz stanu, radca tajny *Jerzy Peretz*; sekretarz stanu Rady Państwa, radca tajny *Michał Wieselowski*; pomocnik sekretarza stanu Rady Państwa, rzeczywisty radca stanu *Włodzimierz Tukaczew*; pomocnik sekretarza stanu Rady Państwa, rzeczywisty radca stanu *Atanazy Wilnibachow*; pomocnik zarządzającego czynnościami Komitetu Kaukaskiego, rzeczywisty radca stanu *Mikolaj Pasmuraw*; św. Stanisława 1-ego klasy: rzeczywisty radcowie stanu: pomocnik sekretarza stanu Rady Państwa *Konstanty Wiskowatow*; pomocnik sekretarza stanu Rady Państwa *Leon Niewachowicz* zastający w Kancelarii Państwa Bazyli *Nieczajew*.

\* Najjaśniejszy Pan, 22 grudnia 1873 r., Najmilszej raczył udzielić w wydziale instytucji Cesarzowej Marii, rzeczywistemu radcom stanu: oznaki orderu św. Anny 1-ego klasy ozdobione koroną Cesarską—inspektorowi gimnazjów żeńskich wydziału Cesarzowej Marii, znajdujących się w Północno-zachodnim i Południowo-zachodnim kraju *Tumanow*; order: św. Anny 1-ego klasy: głównemu doktorowi szpitala Aleksandrowskiego *Lopuszynskiemu* i głównemu lekarzowi st. petersburskiego domu wychowawczego *Frebelusowi*; św. Stanisława 1-ego klasy: głównemu doktorowi moskiewskiego *Maryjskiego* szpitala dla ubogich *Redingowi* i naczelnikowi wileńskiego gimnazjum żeńskiego *Winogradowski*.

\* Najwyższe upoważniono nadzwyczajnego posła i pełnomocnego Ministra przy najjaśniejszym Królu Helenowi, rzeczywistego radcę stanu, szambelana *Saburowa*—do przyjęcia i noszenia greckiego orderu *Zbawiciela* 1-ego klasy (24 grudnia 1873 r.)

\* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 1 stycznia r. b., awansowany za odznaczenie się w służbie, na rzeczywistego radcę tajnego—doradcy członka rady lekarskiej, honorowy członek wojskowo-lekarskiego komitetu naukowego, medyku-chirurga, radca tajny *Mende*.

## Wyciąg z najpoddanniejszego sprawozdania naczelnego prokuratora świątobliwego synodu z zarządu duchownego za 1872 rok.

*Budowa i odnawianie świątyni w diecezjach zachodnich i w kraju Nadwiślańskim.*

Jedną z potrzeb niezbędnych prawosławia w miejscowościach pomniejszych jest wznoszenie świątyni i przyprawianie ich do stanu wspaniałości i odpowiedniego ich wysokości znaczeniu, świątynie bowiem, przyczyniając się do utwierdzenia w wierze dzieci Kościoła prawosławnego, są zarazem dla ludności innych wyznań świadectwem dotykającym wewnętrznej wielkości wiary prawosławnej. W roku 1872, potrzebie tej czyniono zadość w diecezjach zachodnich: w ciągu roku pomniejszono zbudowano tam i poświęcono 78 nowych cerkwi i kaplic, oprócz tego zaś odnowiono i wyremontowano znaczną liczbę dawniejszych cerkwi i kaplic. Z świątyni odnowionych, na szczególną zasługę uwagę, z powodu swego znaczenia historycznego, katedra św. Katarzyny w m. Mińsku, najstarsza i najwspanialsza w tym mieście świątynia, istniejąca od półwiecza przeszło wieku. Została ona wzniesiona na początku XVII wieku. W owych czasach burzliwych, gdy w samej nawet Moskwie znajdowali się stronnicy królestwa polskiego Władysława i gdy niektórzy synowie prawosławia gotowi byli oddać swą ojczyznę pod władzę Polski katolickiej, szlachta prawosławna województwa mińskiego i innych ziem litewskich, w liczbie 52 osób, zawiązała bractwo cerkiewne dla obrony prawosławia i dla stawiania oporu unji. W tym celu członkowie bractwa założyli na własnej ziemi klasztor prawosławny św. Piotra i Pawła, z szkołą i bogatą na owe czasy świątynią. Później obrońców kościoła prawosławnego nie pozostało nadaremnie. Klasztor św. Piotra i Pawła był dla Mińska, przez cały czas trwania unji, strażą i obroną Kościoła prawosławnego; po odzyskaniu zaś przez Rosję województwa mińskiego i po zaprowadzeniu stolicy biskupiej mińskiej, świątynia klasztoru św. Piotra i Pawła wzniesiona została do stopnia katedry, który zachowała do roku 1799, w którym klasztor bazylijski św. Ducha przeobrażony został na katedrę diecezjalną. Tęż rok, świątynia ta, odbudowana z szkodliwych Cesarzowej Katarzyny Drugiej, nazwana została katedrą św. Katarzyny, na cześć świętej wielkiej męczennicy, której imię nosiła Prawowierna Monarchini, oraz na pamiątkę wywobudzenia przez nią kraju, od najdawniejszych czasów ruskiego, prawosławnego, z pod innowieckiego panowania polskiego. Lecz odtąd katedra św. Katarzyny nie była odnawiana i przysłała do takiego upadku, iż wyremontowanie jej z gruntu stało się niezbędnym. W tym celu wyasygnowano ze skarbu 15,000 rs. i oprócz tego wpłynęło z ofiar prywatnych, w pieniądzu i rozmaitych sprzętach kościelnych, za sumę przeszło 2,600 rs. Roboty około odnowienia katedry św. Katarzyny rozpoczęte zostały w roku 1870 i ukończone dopiero na początku 1872 roku. Postać zewnętrzna tej świątyni, z wyjątkiem nowo zbudowanej kopuły środkowej i zewnętrznych ozdób architektonicznych, pozostała prawie bez zmiany. Trzy nowe ikony, bogato wyłożone i wykonane z wielkim gustem, oraz całe wewnętrzne przyozdobienie ścian, wykonane zostały w stylu bizantyjskim i w duchu prawosławia. Z liczby kaplic, zbudowanych i poświęconych w roku 1872, zasługuje na uwagę kaplica w m. Grodzie, wzniesiona na zwaliskach zbudowanej w XII wieku świątyni klasztornej na Kołozu. Kaplica ta, wzniesiona w miejscu pełnym wspomnień historycznych, ścigała znaczną liczbę pobożnych; w dniu przeto niedzielne i świąteczne odprawiane bywały w niej nabożeństwa wieczorne, z modłami do św. męczenników Borysa i Gleba, których obrazy znajdują się tam,

W kraju Nadwiślańskim zbudowano w roku 1872 nową świątynię prawosławną w m. Częstochowie, w gubernii petrokowskiej. Miasto to ma pod względem religijnym wielkie dla kraju znaczenie, znajdują się tam bowiem, w klasztorze katolickim księży Paulinów, obraz cudowny Matki Boskiej, zwanej Częstochowską. Dla oddawania czci temu obrazowi, którego pochodzenie jest bardzo starożytne, grecko-wschodnie i który jest w wielkim poszanowaniu zarówno u prawosławnych, jak i u katolików rzymskich, gromadzi się corocznie w Częstochowie około stu tysięcy ludu i więcej, nie tylko z gubernii Nadwiślańskich, lecz także z granicznych z niemi prowincji Austrii i Prus. Tymczasem zaś, w mieście nie było stałej świątyni prawosławnej, w której mogliby zaspokajać swoje potrzeby religijne, zarówno miejscowi mieszkańcy prawosławni, jak i przybywający tam, dla oddania czci obrazowi cudownemu, inne dzieci Kościoła prawosławnego. Dla zadość uczynienia tym potrzebom, założono w roku 1870 kamień węgielny pod świątynię prawosławną w Częstochowie, na obszernym placu i na głównej ulicy miasta. Na budowę tej świątyni wyasygnowano podług anszlugu 45,000 rs. Wszelkie roboty około budowy świątyni wykonane zostały z rozporządzenia i pod dozorem osobno wyznaczonego komitetu budowniczego, i dzięki żarliwej gorliwości jego członków, świątynia prawosławna częstochowska została w ciągu dwóch lat całkiem ukończona, zaopatrzona dostatecznie we wszelkie sprzęty i szaty kościelne, i po zamianowaniu składu służby cerkiewnej, została poświęcona 15 (27) października 1872 roku pod wezwaniem św. Cyrylla i Metodego. Świątynia ta, pod względem zarówno pozoru zewnętrznego, jak i ozdób wewnętrznych, odznacza się wytwornością i ozdobnością, odpowiadającą powadze prawosławia. Nie bez zamiaru została ona poświęcona pod wezwaniem drogi dla całego świata słowiańskiego imion św. Cyrylla i Metodego: myślą przewodnią było, ażeby świątynia pod wezwaniem równych apostołów, pierwszych nauczycieli ludu słowiańskiego, uczonych także przez katolików rzymskich, doznawała od wszystkich gromadzących się w Częstochowie pątników czci należnej i przypominała im o istniejącej niegdyś wśród plemion słowiańskich jedności wiary prawosławnej, głoszonej przez natchnionych od Boga nauczycieli jej, św. Cyrylla i Metodego.

Zarówno wznoszenie, jak i odnawianie świątyni i kaplic prawosławnych w kraju zachodnim dokonywane było przeważnie z funduszy udzielonych przez rząd; lecz i ludność miejscowa prawosławna, pomimo szczupłości swoich środków materialnych, bierze także udział w tej świętej sprawie. Tak między innymi, najprzewielebniejszy biskup litewski zaświadcza, że tam nawet, gdzie świątynie wznoszone są przez rząd, parafianie biorą zawsze wtem udział przez ofiarowanie mniej więcej znacznej sumy dla przyjęcia w pomoc wykonaniu anszlugu—mianowicie od 300 do 4,000 i do 5,000 rs.; oprócz tego podejmują się wszędzie dostarczanie robotników, zwózki drzewa, piasku, odstawiania kamieni polnych, jak również dopłacają bardzo często znaczne sumy na uzupełnienie robót pominiętych w anszlagach, lecz niezbędnych, lub pochodzących z dopuszczenia się niedokładności ze strony entrepreneurów i t. p. Niemniej o podtrzymanie istniejących już cerkwi w pięknym stanie, troszczy się ludność miejscowa prawosławna kraju zachodniego i składa na ten cel znaczne ofiary. W diecezji mińskiej—naprzykład, ofiary na utrzymanie świątyni prawosławnych zwiększyły się w ciągu ostatnich czterech lat w czwórnasob w porównaniu z poprzednimi, który to fakt biskup miński tłumaczy rozwijającym się w jego owczarni przeświadczeniem o jej obowiązku troszczenia się o urządzenie i przyozdobienie świątyni. Najprzewielebniejszy biskup litewski zaświadcza, że w diecezji jego, uważa służby kościelnej i zwłaszcza parafian zwrócona jest wszędzie prawie na przyozdobienie świątyni pańskich, do takiego stopnia, że nie ma ani jednej parafii, która by nie zrobiła czego w ostatnich czasach, własnym kosztem, dla polepszenia stanu swoich cerkwi, z kąp pochodzą, że nawet ubogie i stare cerkwie mają powierchowność bardzo przyzwoitą.

*Ofiary na świątynie w kraju zachodnim.*

Za przykładem lat poprzednich, Świątobliwy Synod posłał dla diecezji kijowskiej, wołyńskiej, podolskiej, litewskiej, mińskiej, mohilewskiej i połockiej 17 kompletów szat pontyfikalnych, tyleż kompletów szat dla służby kościelnej i 33 kompleta naczyń kościelnych, dla rozdania takowych ubogim cerkwiom. Nie ustają także ofiary od osób prywatnych z środków Rosji na świętą sprawę przyozdobienia cerkwi prawosławnych w diecezjach zachodnich. W roku sprawozdawczym, najwięcej ofiar było na korzyść diecezji połockiej: wynosiły one ogółem 5,000 rs.

Sprawa prawosławia w kraju zachodnim doznawała znacznego poparcia dzięki różnorodnej działalności cerkiewnych Bractw, Opiek i innych podobnych instytucji. Zaopatrywanie świątyni prawosławnych w przedmioty służące do odprawiania nabożeństwa i spóźdzanie w opiekę ich, popieranie sprawy oświaty ludowej w duchu prawosławia i narodowości ruskiej, i nareszcie udzielanie pomocy materialnej ubogim członkom Kościoła prawosławnego lub też zapewnianie dla nich przytulku—taki jest w ogóle zakres działalności Bractw, stosownie do potrzeb i okoliczności, skierowanej przeważnie do tej lub owej strony miejscowego życia kościelnego i społecznego. Tak naprzykład, Bractwo Wniebowzięcia przy klasztorze Puustelniczym w diecezji mohilewskiej, utrzymując własnym kosztem założoną przez siebie w klasztorze szkołę wiejską wraz z ucząciami się w niej ubogimi dziećmi sierotami i zaopatrzając te szkoły w 416 tomów książek szkolnych i innych treści duchowo-moralnej, założyło także w niektórych wsiach powiatu mścisławskiego, dla szerzenia nauki czytania i pisania pomiędzy prostym ludem, 12 filij szkolnych, dla tłumaczenia zaś prostemu ludowi prawd wiary, przepisów moralności chrześcijańskiej i obrzędów Kościoła prawosławnego, urządziło przy klasztorze puustelniczym wykłady niedzielne i świąteczne. Podczas zaś grasującej w roku 1872 epidemii cholery, Bractwo okazało pomoc lekarską uczniom szkoły klasztornej, pątnikom przychodzącym do klasztoru dla uczczenia jego świątyni oraz mieszkańcom wsi położonych w sąsiedztwie klasztoru. Również podczas nieurodzaju, Bractwo św. Mikolaja i św. Eufrozyny w Połocku użyło połowy niemal wszystkich swoich zasobów na niesienie pomocy ubogiej ludności prawosławnej.

Towarzystwo popierania prawosławia w kraju północno-zachodnim, mające też same zadania co Bractwa, zaspokoilo w roku sprawozdawczym potrzeby 38 cerkwi przez zaopatrzenie takowych w naczynia kościelne, udzieliło niektórym szkołom parafialnym, bezpłatnie lub też po cenach ile możliwości tanich, niezbędne pomoce naukowe i książki i rozesało 600 obrazów św., ofiarowanych przez członka honorowego Towarzystwa, Jego-rawa, dla rozdania osiedlencom prawosławnym w guberniach kowieńskiej i wileńskiej. Ze względu zaś na nagłą potrzebę obrazów prawosławnych dobrego pędzla, nie tylko dla ludu, lecz także dla cerkwi parafialnych, Towarzystwo ustanowiło z własnych funduszy stypendjum przy szkole rysunków okręgu naukowego wileńskiego, dla jednego z uczniów tejże szkoły, który

poświęcać się ma specjalnie nauce malowania obrazów prawosławnych, tudzież sprowadziło z Moskwy znaczną liczbę obrazów św. rozmaitej wielkości, oraz medalików i krzyżyków metalowych emalowanych, dla dania prawosławnym możliwości kupowania takowych przy cerkwiach parafialnych.

W kraju Nadwiślańskim, sprawa prawosławia znajdowała w dalszym ciągu poparcie ze strony Opiek parafialnych. Opieki takie istniały przy 14 świątyniach. Jedną z nich, przy cerkwi w osadzie Kibartach, otwarta została w końcu roku pomienionego. Ogół sum znajdujących się w rozporządzeniu Opiek wynosił 21,727 rs. W tej sumie było rezerwy z 1871 roku 6,718 rs. i wpłynęło w 1872 roku 15,009 rs. Z tego wydano w roku sprawozdawczym: na podtrzymanie i przyozdobienie świątyni 1,300 rs. i na utrzymanie szkół, ochron i na rozmaite cele dobroczynne przeszło 9,500 rs. Działalność Opiek skierowana była przeważnie, tak samo jak za lat poprzednich, do nauczania i wychowywania ubogich dzieci i sierot, których znaczna liczba, dzięki pomocy materialnej i moralnej ze strony Opiek, pobierała naukę elementarną w duchu prawosławia i narodowości ruskiej.

*Szkoły przy cerkwiach i klasztorach w guberniach zachodnich i nadwiślańskich.*

Prace Bractw cerkiewnych i Opiek parafialnych na korzyść oświaty ludowej na naszych kresach zachodnich, podzielało po dawnemu miejscowe duchowieństwo prawosławne. W siedmiu diecezjach zachodnich było w 1872 roku 3,620 szkół cerkiewno-parafialnych, które utrzymywane były przez duchowieństwo i w których uczęszczało 77,176 chłopców i 12,579 dziewcząt. Niektóre klasztory kraju zachodniego popierały także sprawę oświaty ludowej. Z pomiędzy szkół klasztornych zwraca na siebie uwagę szkoła utrzymywana przez ławę poczajowską, w której dzieci, oprócz przedmiotów wykształcenia elementarnego, uczą się rozmaitych rzemiosł.

W diecezji warszawskiej było 30 szkół przy cerkwiach i 1 szkoła przy jabłockim klasztorze ruskim, licząc zaś uczących się w nich wynosiła 805. Z tych szkół, 26 otrzymywało zapomogi z sum okręgu naukowego warszawskiego, jedna (przy klasztorze jabłockim) utrzymywana była kosztem sumy udzielanej przez rząd, dwie — kosztem zarządu celnego, i dwie — kosztem gmin parafialnych. (D. c. n.)

## DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

\* Gubernia łomżyńska posiada obecnie 30 kas pożyczkowych i oszczędności, które założone zostały z kapitałem zakładowym 18,319 rs. 54 kop. Z ogólnej liczby kas, 24 otwarte zostały częścią w 1869, częścią zaś w 1870 roku, z funduszu wyasygnowanego przez rząd w sumie 15,676 rs. 28 kop.; pozostałe zaś kasy, w liczbie 6-n, otwarte zostały w latach 1870 i 1871, mianowicie w powiecie łomżyńskim 3, z funduszu pochodzącego z kar pieniężnych gminnych, i w powiecie pułtuskim 3, z kapitału gminnego, pochodzącego z zapisu znanego pod nazwą *mons pietatis*.

Obroty ogólne wszystkich kas pożyczkowych i oszczędności, od czasu ich założenia do 1-go stycznia 1873 roku, były następujące: a) dochód wpłynęły ze wszystkich kas: 1) kapitału zakładowego 18,319 rs. 54 kop.; 2) ofiar na korzyść kas 25 rs.; 3) wkładów na procenta: od osób prywatnych 4,085 rs. 40 $\frac{1}{4}$  kop.; sum z kar pieniężnych oraz innych funduszy gminnych 7,959 rs. 14 $\frac{1}{4}$  kop., sum należących do małoletnich 17,394 rs. 84 $\frac{1}{4}$  kop.; 4) wkładów bezprocentowych 637 rs. 26 kop. Spłat pożyczek 90,330 rs. 3 $\frac{1}{4}$  kop. Procentów 9,236 rs. 20 $\frac{1}{4}$ , i kar 425 rs. 22 kop. —ogółem wpłynęło dochodu 148,402 rs. 65 $\frac{1}{4}$ ; b) wydatki we wszystkich kasach wykazane są jak następuje: pożyczek udzielono w sumie 140,402 rs. 63 $\frac{1}{4}$  kop., zwrócono wkładów procentowych 5,013 rs. 47 kop.; wypłacono procentów od tych wkładów 653 rs. 61 $\frac{1}{2}$  k.; zwrócono wkładów bezprocentowych 374 rs. 18 k.; wydano na potrzeby kancelaryjne i inne 384 rs. 23 kop.; razem wykazano wydatków 147,096 rs. 13 kop.

Z początkiem stycznia roku zeszłego, we wszystkich kasach pożyczkowych i oszczędności w gubernii łomżyńskiej znajdowało się w gotowości 1,306 rs. 52 $\frac{1}{2}$  kop., wypożyczkowych było 50,340 rs. 60 kop.; kapitał przeto obrotowy wszystkich kas wynosił 1-go stycznia 1873 roku 51,647 rs. 12 $\frac{1}{2}$  kop. Wszystkich wkładów było w kasach pożyczkowych i oszczędności 383, z których największy wynosił 1,050 rs., najmniejszy zaś 32 rs.; pożyczek udzielono ogółem 6,745, z tych na zastaw majątków 6,575 i za poręczeniem 160.

Okazuje się ztąd, że od czasu założenia w gubernii łomżyńskiej kas pożyczkowych i oszczędności, kapitał zakładowy takowych zwiększył się o 33,227 rs. 58 $\frac{1}{2}$  kop. i wynosił już z początku 1873 roku 51,647 rs. 12 $\frac{1}{2}$  kop., przyczem czysty zysk z procentów od pożyczek, tudzież z kar i ofiar dobrowolnych, po wypłaconiu procentów właścicielom wkładów i po potrąceniu wydatków na potrzeby kancelaryjne i inne, wynosi 8,638 rs. 57 $\frac{1}{4}$  kop., co w stosunku do kapitału zakładowego wynosi około 48%.

Oprócz istniejących już kas pożyczkowych i oszczędności, komisja czasowa do spraw włościańskich wystąpiła w 1873 roku z projektem założenia, z funduszy gminnych, jeszcze 3 takież kasy, jednej w osadzie i dwóch w gminach wiejskich; lecz nie zdołano jeszcze utworzyć takowych, albowiem dla rozmaitych powodów, nie wyasygnowano w roku 1873 niezbędnych na to sum.

Oprócz tego uczynione zostało w roku zeszłym przedstawienie w przedmiocie otwarcia jednej kasy pożyczkowej i oszczędności dla trzech gmin powiatu szczecińskiego. Nadto, otwarte być mają także kasy w czterech osadach gubernii łomżyńskiej, po odebraniu przez te osady, z Banku Polskiego, rozmaitych kapitałów gminnych, należnych im jako byłym miastom.

\* Pod zawiadywaniem rad opiekuńczych gubernjalnej i powiatowych gubernii łomżyńskiej, znajdowały się w roku 1872 dwa szpitale, jeden w mieście Pułtusk, a drugi w osadzie Tykocinie. Szpital pułtusk, znany pod nazwą „Parafialnego domu przytulku”, utrzymuje się z funduszy własnych, mając niewielki majątek nieruchomości i kapitał w Banku Polskim, w ilości 6,295 rub. 83 $\frac{1}{2}$  kop., oraz z ofiar prywatnych, których naprzykład w 1871 r. wpłynęło 69 rub. 89 kop.

W roku 1872 w szpitalu pułtuskim utrzymywano ogółem 15 osób, z których zmarło 2, a zatem z początkiem stycznia roku bieżącego pozostało 13 osób.

Dochody szpitala w 1872 roku z majątku nieruchomości, z procentów od kapitałów i z ofiar prywatnych wynosiły 1,466 rub. 31 kop.; z tych w ciągu roku zeszłego wydatkowano 1,094 rub. 93 kop.; a zatem z początkiem 1873 roku pozostało 371 rub. 38 k.

Szpital tykociński przeznaczony dla przytulku starożytnych polskich wojskowi, znany pod nazwą „Alumna-

tu Tykocińskiego,” założony był przeszło przed 50 laty, na 25 osób. W roku 1872 w zakładzie tym utrzymywano 20 osób, z których zmarło dwie, a z początkiem roku zeszłego pozostało 18 osób. Szpital ten posiada majątek nieruchomości oraz kapitał 14,838 rub. 20 kop., przechowywany w Banku Polskim, lub też ubezpieczony hypotecą. Ogólny dochód tego zakładu w roku 1872 wynosił 985 rub. 75 $\frac{1}{2}$  kop. W ciągu roku wydatkowano 818 rub. 69 kop., a zatem z początkiem roku 1873 było w kasie 169 rub. 6 $\frac{1}{2}$  kop.

Oprócz tych dwóch szpitali, w zawiadywaniu rad opiekuńczych gubernii łomżyńskiej znajdują się jeszcze fundusze na urządzenie następnych zakładów dobroczynnych: 1) oehrony dla dzieci w m. Łomży; 2) domu przytulku w m. Łomży; i 3) domu przytulku w m. Ostrołęce; lecz ponieważ fundusze pieniężne na teraz nie są bardzo znaczne i nie zupełnie dostateczne dla zabezpieczenia utrzymania tych zakładów, przeto takowe nie mogą być otwarte.

\* Rzeka Narw od kilku dni stanęła pod Nowym Dworem, tak, że przechodzić po niej można. Wcześniej jej zamarznięcie niż Wisły, jest faktem bardzo rzadkim, któremu wszyscy mieszkańcy okolicy się dziwią, przyzwyczajeni będąc zwykle widzieć na jakie parę tygodni Wisłę, nieco poniżej, przy spichrzu pod fortecą, wcześniej zamarzającą. Narw bowiem jako mająca koryto regularniejsze i nurt silniejszy, potrzebuje silniejszego też mrozu. Pod Płockiem przez Wisłę przechodzi. U nas skutkiem przymrozku, lód na Wisłę pod Warszawą nieco wzmościł się. (Kur. Codz.)

\* Dnia 3 (15) grudnia, na folwarku Dziecioty, w gminie Kamień, w powiecie kaliskim, poddany pruski Józef Sójka, wszedłszy na strych obory po słomę, spadł ztamtąd i zabił się na miejscu. (Dzienn. Gub. Kalis.)

### WIADOMOŚCI MIEJSKOWE.

\* JO. książę Czarnogórski, Bożydar Piotrowicz Niegosz, w dniu onegdajszym przybył z zagranicy do Warszawy i udać się raczył zaraz w dalszą podróż do St. Petersburga.

\* W zeszły piątek, na posiedzeniu oddziału tanich kuchen podano do wiadomości, że w miesiącu grudniu roku zeszłego wydano obiadów:

	w Kuchniach:	
	I.	II.
całych	5941	4479
połowicznych	2542	1836
w ogóle całych	7212	5397
zjedzono na sali	całych 4329	4114
	połowicz. 1774	1611
wydano na miasto	całych 1133	365
	połowicz. 768	275
abonamentowanych całych	479	441
dla robotników kolei W. W.		
całych		845
średnio dziennie	248 $\frac{1}{2}$	185 $\frac{1}{2}$

\* Kolej żelazna przenośna gospodarska, według znakomitego pomysłu p. Corbin, już jest wyrabianą w fabryce pp. Lilpop, Rau i Lewenstein, mianowicie tak sama kolej, jak i wagoniki do niej. Głównym i jedynym celem owej kolei, jest ułatwienie gospodarskich lub fabrycznych transportów, czyli uczynienie ich tańszymi. (Kur. Codz.)

### Z INNYCH GUBERNJI.

\* Czytamy w numerze 1-m gazety *Golos*, że w środę, 2 stycznia, książę Edyuburski miał oglądać muzeum marynarki i instytucje Ministerstwa marynarki, przyczem o godzinie 1-jej po południu, w bibliotece Ministerstwa, jenerał-Admirał miał przedstawiać księciu admirałów, sztabis i ober-oficerów floty, znajdujących się w Petersburgu.

\* Zgromadzenie ziemskie gubernii tulskiej, podczas ostatniej swej sesji kolejnej, na posiedzeniu z 2-go listopada, zgodnie z wnioskami komisji rewizyjnej w przedmiocie założenia w m. Tule szkoły realnej, postanowiło:

1. Wstawić się do Rządu o zaprowadzenie w Tulie szkoły realnej o sześciu klasach, z klasą wyższą dodatkową, podzieloną na trzy wydziały.
2. Oświadczyć się z gotowością ofiarowania dla szkoły realnej domu przy ulicy Kijowskiej, w którym nieśliby szpital męzki, oraz asygnowania corocznie po 3,000 rs. tytułem zapomogi.
3. Udać się do szlachty gubernii i rady miejskiej z propozycją wzięcia udziału w ofiarach i w asygnowaniu zapomogi pieniężnej dla szkoły realnej.
4. Uprząść prezesa Zgromadzenia, jako marszałka gubernialnego szlachty, o spóździanie jego w rzeczywistieniu tej sprawy podczas przyszłego Zgromadzenia szlachty.
5. Polecić urzędowi gubernialnemu wprowadzić w wykonanie postanowienie niniejsze Zebrania, udzielić mu pełnomocnictwo do porozumienia się ostatecznego, po otrzymaniu odzewu od szlachty i od rady miejskiej, z Ministerstwem Oświecenia Publicznego i do przystąpienia do wykonania tego porozumienia, nie czekając na następne Zebranie kolejne.
6. Wykazać w budżecie na rok 1874 wydatek w ilości 3,000 rs. na zapomogę dla szkoły realnej, z wykreśleniem z tegoż budżetu 1,200 rs. przeznaczonych na kursa pedagogiczne.

\* Jeszcze o założeniu klasztoru. Klasztor, który zakłada się obecnie w Abchazji, jak donosi *Dziennik Diecez. Mosk.*, znajdować się będzie przy świątyni katedralnej Cyoundzkiej św. Jana Złotoustego, która wzniesiona została przez Cesarza Justyniana w r. 541 i była od owego czasu aż do roku 1540 katedrą katolickos-achchazyskich. Po upadku chrześcijaństwa w Abchazji, świątynia ta znajdowała się w ciągu przeszło trzech wieków w zaniedbania i odbudowana została dopiero 10 lat temu, poczem stała się znowu kościołem katedralnym arcypasterzy abchazyskich, których katedra znajdowała się od roku 1851 w Suchum, starożytnej Sebastji.

\* O budowie magazynu. Birza donosi, że departament dochodów celnych obstarowywał w warsztacie Struweg w Kolonii magazyny składowe żelazne dla portu petersburskiego, za sumę 135,000 rs.



\* Donosiliśmy w swoim czasie o odkryciu koło Paragolowa (trzeciego) rudy żelaznej błotnej. Obecnie donoszą, że **dobycie tej rudy** odbywa się już w dość znacznych rozmiarach i zapewni włościom miejscowym źródła dość sporych zarobków. Rudą tą sprzedawana jest do jednej z najbliższych fabryk żelaza łanego. (Ruski Mir).

\* W gazetach znajdujemy następujące wiadomości o wypadkach na naszych kolejach żelaznych: dnia 13 grudnia na 17 wiorście kolei żelaznej Tambowsko-Saratowskiej pociąg, składający się z lokomotywy i 10 wagonów spadł pod skarpy. Przytem 4 ludzi służby pociągu doznało znacznych potłuczeń i uszkodzenia taboru ruchomego są dość znaczne. Straty z uszkodzenia taboru ruchomego obliczają na 10 tysięcy rub. Droga zepsuta jest na przestrzeni 60 sążni dnia 14 grudnia ruch pociągów odbywał się z przesadaniem pasażerów. Przyczyną nieszczęścia było złamanie się szyny pod pociągiem.

— Dnia 14 grudnia na 135 wiorście kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej, wykołowało się z szyn 11 wagonów z których 7 uszkodzone zostały; nadkondaktor został zabity, a droga zepsuta na przestrzeni 25 sążni.

— Dnia 25 grudnia, na kolei żelaznej Mikołajewskiej, pomiędzy stacjami Moskwą, i Chimkami, z wagonu wyskoczyło 6 wołów; jeden z nich spadł pod pociąg w skutku czego wykołowało się z szyn 3 wagony i zagroziły obiedwie koleje. Droga Moskiewska jest uszkodzona.

— W nocy na 25 grudnia na 119 wiorście kolei żelaznej Poio-Tyfliskiej pociąg towarowy zgniotł starzego robotnika.

— Dnia 26 grudnia, około stacji Popieluchy na kolei żelaznej Odeskij, pociąg towarowo-osobowy przejechał nieznanego człowieka.

— Dnia 27 grudnia, na kolei żelaznej Landwarowo-Romeńskiej pociąg osobowy zgniotł śpiącego przy szynach starszego wekslarza stacji Krasno.

— Dnia 28 grudnia, na 28 wiorście kolei żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej, przy mocnej mgle, pociąg towarowy rozbił drążkę, przyczem znajdujący się na niej starszy robotnik został mocno potłuczony.

## TELEGRAMY

DIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Parýż, 17 stycznia. Na początku dzisiejszego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, na wystosowane przez deputowanych, do ministrów Broglie i Decazes, bardzo naglące zapytania w przedmiocie artykułów nieprzyjanych w gazetach niemieckich, ciż ministrowie dali odpowiedź uspakajającą, zapewniając, że stosunki Francji z Niemcami i Włochami są jak najlepsze. — Po prawka lewicy, ażeby rząd wybierał merów z pośród radców municypalnych, odrzucona została 343 głosami przeciw 329.

Wiedeń, 18 stycznia. Dzisiejsza *Die Presse* donosi że rząd wiołski wystosował do swych reprezentantów za granicą okólnik, poręczający formalnie zupełną swobodę dla przyszłego conclave.

Trjeste, 18 stycznia. Infantka hrabina Molina, wdowa po Don Karlosie, zmarła tu dziś o godzinie 5-jej wieczorem.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

\* Czytamy w *Nordzie*: Powodzenie odniesione w izbie w zeszły poniedziałek, przez gabinet ks. Broglie, trwa przez cały ciąg dyskusji nad prawem o merach. Aż dotąd przynajmniej, opozycji nie udało się osłabić większości, jaka utworzyła się za rządem przed kilkoma dniami. Ogólne rozprawy nad prawem o merach zamknięto już w dniu 14 b. m., a izba postanowiła większością sześćdziesięciu dwóch głosów, iż przejdzie do roztrząsania artykułów tego prawa, co odpowiada już przyjęciu zasad służących za podstawę samemu projektowi do prawa. W takim stanie rzeczy, lewica próbowała przeprowadzić odroczenie tej sprawy za pomocą ubocznego sposobu; p. Pressensé wniósł propozycję domagającą się, ażeby zgromadzenie zażądało od komisji decentralizacyjnej złożenia mu, w terminie dwumiesięcznym, organicznego prawa municypalnego, ażeby aż do owego terminu teraźniejszy system mianowania merów utrzymany został. Głosowano nad tą propozycją za pomocą wotów sekretnych i została ona odrzucona 356-u głosami przeciw 292-m. Wiedząc przeto cyfra większości ministerjalnej wzrasta od poniedziałku ciągle. Stanowiła ona tylko 39 głosów, gdy szło o proste odrzucenie porządku dziennego w przedmiocie interpelacji Kerdrila; następnie wzrosła do 61 głosów w kwestji przywrócenia na porządek dzienny prawa o merach i doszła do 62 głosów, gdy chodziło o przyjęcie tego prawa w zasadzie; gdy zaś przyszło nareszcie do wotowania nad odrzuceniem projektu dotyczącego odroczenia prawa o merach wniesionego przez lewicę, cyfra większości wyniosła 64 głosy. Tak więc, przyjęcie projektu do rzeczonoego prawa za pewne już uważanem być może. Z tem wszystkim jednak przeciwnicy gabinetu nie opuszczają rąk wcale i ks. Broglie niebawem znowu doczeka się nowych z ich strony napadów. Już np. interpelacja p. du Temple zada mu wiele trudu. Będzie on miał nie mało kłopotu, skoro mu przyjdzie stanąć pomiędzy wymaganiem polityki francuskiej względem Włoch, a potrzebą oszczędzania drażliwości ultramontanów członków prawicy. Szczęściem, może on wezwać na pomoc p. Thiersa i zastąpić się polityką, jakiej w stosunku z Włochami trzymał się poprzednik Mac-Mahona, której to polityki, i on sam także, ogłosi się przedstawicielem, gdyż posiadała ona dar zadowalniać rząd włoski, a zarazem zyskiwać uznanie zgromadzenia narodowego. Przynajmniej z tego względu, rząd teraźniejszy może się uważać za szczęśliwego, z powodu, iż był poprzedzony przez p. Thiersa, i pozostaje mu tylko iść za przykładem sławnego poprzednika, dla zwyciężenia trudności, jakich mogą mu przyczynić skomplikowane interesy połączone ze sprawami włoskimi. Jedną z takich trudności, to jest obecność okrętu *Orenoque* w Civita-Vecchia, o ledwie że już nie przybrała charakteru groźnego; krążyła pogłoska, iż gabinet włoski domaga się odwołania tego statku, którego ciągle obe-

ność w bliskości Rzymu, może być poczytywana za protestację przeciwko stanowi rzeczy utworzonemu od 1870 roku. A przecież najcięższym zarzutem jaki ki możnaby postawić przeciwko utrzymaniu *Orenoque'a* pod Civita-Vecchia jest ten, iż statek ów, jest tam niepotrzebny zupełnie, gdyby albowiem papież objawił chęć opuszczenia wiecznego miasta, nikt by mu w Rzymie najmniejszej nie stawiał przeszkody, a być może nawet, rząd włoski pierwszy by się oświadczył z oddaniem na jego rozkazy okrętu dla przewiezienia Ojca św. tam, dokąd sam zechce. Wprawdzie włosi nie życzą sobie, ażeby Pius IX gdzie indziej przeniósł stolicę papieżką, lecz bynajmniej nie myślą zatrzymać go gwałtem w Rzymie. Jeżeli zresztą, przed przeniesieniem stolicy królestwa włoskiego do Rzymu, można było przypuszczać pewne ewentualności, zdolne zagnieć Piusa IX do opuszczenia wiecznego miasta, to obawy podobne miały już czas rozprószyć się odtąd zupełnie. Doświadczenie okazało, iż Ojciec św. może z całą swobodą sprawować swoją władzę duchowną i że tak on sam jak i wszyscy jego stronnicy, są obecnie tak bezpieczni w Rzymie, jak byli w najpomyślniejszych dla papieżstwa czasach. Nie tylko więc wypadki, w przewidywaniu których Francja wysłała *Orenoque'a* pod Civita-Vecchia, nie nastąpiły wcale, lecz można być pewnym, że takowe nie nastąpią w przyszłości. Powtarzamy przeto, iż obecność tego statku jest niepotrzebną pod każdym względem, tem bardziej, iż obraża narodowe uczucie włosków, przedłużając jakoby pozory możliwości jakichś niebezpieczeństw mogących zagrażać spokojności Ojca Świętego — wówczas, gdy niebezpieczeństwa te nie istnieją wcale. Z tąd wypadła, iż rząd francuski postąpiłby bardzo rozumnie kładąc raz już wreszcie, kres położeniu anormalnemu niewątpliwie — a to przez odwołanie *Orenoque'a*. Lecz rząd ów, tak postąpiwszy, naraził by się może na „zwrócenie przeciwko sobie znacznej części ludności we własnym kraju, na wywołanie nowego przesilenia i na rozdział pomiędzy stronnictwem zachowawczem, którego całe siły, połączone ściśle, nie są zbyt zadowolone z odpierniania przyszych niebezpieczeństw. Czyż więc można rozsądnie domagać się od dzisiejszego rządu francuskiego, ażeby przedsięwziął to, czego nawet p. Thiers nie chciał a raczej nie śmiał uczynić?

\* Czytamy w *Indépendance Belge*: Wyspa Islandja, należąca do korony duńskiej, otrzymała nakoniec konstytucję. Ziemia ta, położona na cyplu strefy arktycznej, posiada na przestrzeni bordzo rozległej lecz pustej, tylko 70 tysięcy mieszkańców utrzymujących się z łowów, z handlu i z pracy rolniczej. Islandczycy od dawna już domagali się od rządu duńskiego, ażeby im samym powierzono administrację kraju. Po długich rozprawach, ministerstwo duńskie zgodziło się nakoniec uczynić zadość tym żądaniom i w dniu 5 b. m. król podpisał dla Islandji konstytucję. To organiczne prawo podobne jest zupełnie do konstytucji obowiązującej w Danji. Zapewnia ono Islandji autonomię prawie bezwzględna. Władza prawodawcza powierzona została Koronie i Althingowi, stanowiącemu reprezentację ludu islandzkiego. Islandja nie przykłada się w niczem do wspólnych ciężarów monarchji — a reprezentowaną będzie w gabinecie przez ministra oddzielnego i odpowiedzialnego, który za pośrednictwem gubernatora sprawować ma władzę wykonawczą na wyspie. Althing składać się ma z dwóch izb, których członkowie w części zostaną mianowani przez króla, w części zaś wybierani przez ludność wyspy. Konstytucja ta wejdzie w wykonanie z dniem 1-ym przyszłego sierpnia.

## Telegramy z gazet zagranicznych.

\* *Parýż, 16 stycznia.* *Ajencja Havas* zapewnia, iż podane przez dzienniki niemieckie szczegóły o przemowie, którą generał L'Admirault miał do oficerów załogi paryskiej, są niedokładne. Generał L'Admirault nie wspominał wcale o przewadze Francji, lecz napominał tylko oficerów do pracy, celem przywrócenia powagi Francji i zapewnienia jej w rządzie mocarstw europejskich miejsca, do którego ma prawo.

\* *Oran, 15 stycznia.* Fregata powstańcza „Numancia” wydana została przez władze francuskie admirałowi Chicarro i w sobotę odpłynęła prawdopodobnie pod eskortą dwóch hiszpańskich statków wojennych, „Wiktoria” i „Carmen,” do Kartagenu. Członkowie junty kartagenuńskiej i znaczna liczba powstańców wysłani zostali już statkiem transportowym „Ardeche” do Algierji. Contreras, Ferrez, Galvez i Colas przewiezieni być mają do Konstantyny.

\* *Rzym, 15 stycznia.* Wiadomość, jakoby kardynał Antonelli był niebezpiecznie chorym, podług *Ajencji Stefani*, jest całkiem bezasadną. Cierpi on już od dość dawnego czasu na podagrę, lecz stan zdrowia jego nie budzi najmniejszych obaw.

\* *Haga, 17 stycznia.* Podług wiadomości urzędowych, otrzymanych z Penang pod datą wczorajszą, wojska niderlandzkie zdobyły ważną pozycję atehinów pomiędzy Missigij i Kotapotoet i przecięli komunikację pomiędzy atehinami zewnątrz Kraton i tamtejszą załogę atehiną. Główne wejście do Kratonu od strony rzeki jest zabarykadowanem, z Kotapotoet zaś Kraton znajduje się już pod ogniem karabinowym wojsk niderlandzkich. Straty poniesione przez wojska niderlandzkie w ostatniej potyczce wynoszą 17 ranionych. Nieprzyjacieli bije się z nadzwyczajną walecznością. Roboty oblężnicze prowadzone są przez niderlandczyków wśród nieustannych potyczek. Zdobywie Kratonu, pomimo że kosztować to będzie liczne ofiary, podług wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpi wkrótce. Wyśłany do Kratonu poseł z listem do sultana został tam zabity.

\* *Madryt, 15 stycznia.* Z Barcelony donoszą: Dzisiejszej nocy, powstańcy opuścili barykady na przedmieściu Gracia a następnie usunęli je. Wolni strzelcy pod dowództwem pułkownika Marti złożyli broń. Przywódcy federalistyczni Mataro i Sabadell złożyli również działa i karabiny. Ruch federalistyczny uważanym być może zresztą jako całkiem przytłumiony.

\* *Kragujewacz, 15 stycznia.* W miejsce poprzedniej zwyczajnej sekcji, której okres sesji upłynął z końcem 1873 roku, zwołana została na dziś sekcja nadzwyczajna. Przy wyborze prezesa, sekcja udzieliła rządowi jednomyślnie *votum* zaufania. Prezesem obrany został Dymitr Jowanowicz, zaś wiceprezesem Miłoslawiewicz.

\* *Londyn, 16 stycznia.* Podług wiadomości otrzymanych z Buenos-Ayres pod dniem 16 b. m., gubernator prowincji Entre Rios, Lopez Jordan, stojący na czele powstańców, pobity został na głowę przez wojska rządowe i ratuje się ucieczką. Skutkiem tego wojna domowa w pomienionej prowincji uważana być może obecnie jako całkiem ukończona.

\* Ze zwykłą sobie punktualnością i skrupulatną ścisłością, pruskie ministerstwo spraw rolniczych ogłosiło **statystykę żniwa w Prusach** za r. 1873, z której wyjmujemy ważniejsze szczegóły. W całym państwie pruskim znajdowało się 66 1/2 milij. morgów pod uprawą zboża, z których 6,65 milij. zajętych było pod uprawą pszenicy. Żniwo pszenicy przyniosło 2,3 milij. tonn po 1,000 kilo, wobec 2,18 milij. tonn. w r. 1872, od żniwa średniego mniejsze było o 170,650 tonn, większe jednak od 1872 r. o 110,064 tonn. Uprawa żyta zajęła 16 milij. morgów a żniwo wydało 3,87 milij. tonn, w porównaniu z 3,07 milij. tonn w r. 1872. Zbiory były mniejsze od przeciętnych o 1,13 milij. tonn i o 191,528 tonn w porównaniu z rokiem 1872, co wyrażając w stosunku do jednostki przedstawia 0,81 w r. 1872, wobec 0,75 w r. 1873 Rzepak i rzepik uprawne były na 1,98 milij. morgów, a wydały 492,238 tonn. wobec 532,603 tonn w r. 1872, przecięciowo 0,92 wobec 1,01 w r. 1872. Jęczmień uprawny był na 5,32 milij. morgów i przynosił 2,64 milij. tonn wobec 2,79 milij. tonn w r. 1872, czyli 0,88 żniwa średniego w obec 0,93 w r. 1872.

## WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

za miesiąc Grudzień 1873 rok.

	Ilość osób	Towary	D O C H O D Y				
			Od osób, tłomoków i t. p.	Od towarów	Różne	Razem.	
			Ruble srebrne i kopiejki				
W m. Grudniu 1873 r.	96,605	5,715,182	92,117 94	220,066 69 1/2	46,443 97 1/2	358,628 61	
„ 1872	86,735	5,431,295	75,805 38 1/2	213,248 97 1/2	36,317 66 1/2	325,372 02 1/2	
Zatem w r. 1873 więcej	9,870	283,887	16,312 55 1/2	6,817 72	10,126 31	33,256 58 1/2	
Od 1 Stycz. do 31 Gru. 73	1,282,142	72,337,857	1,241,139 47 1/2	2,663,334 54	244,820 33	4,149,294 34 1/2	
Od 1 Stycz. „ 31 „ 72	1,183,672	58,779,944	1,118,908 89 1/2	2,219,623 67	221,130 76 1/2	3,559,663 33	
Zatem w r. 1873 więcej	98,470	13,557,913	122,230 58	443,710 87	23,689 56 1/2	589,631 01 1/2	

## WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

za miesiąc Grudzień 1873 rok.

	Ilość osób	Towary	D O C H O D Y				
			Od osób, tłomoków i t. p.	Od towarów	Różne	Razem.	
			Ruble srebrne i kopiejki				
W m. Grudniu 1873 r.	26,246	1,787,895	21,952 07 1/2	50,495 30	18,030 34	90,477 71 1/2	
„ 1872	23,471	1,616,959	17,303 34 1/2	46,776 06 1/2	22,578 72	86,658 13	
Zatem w r. 1873 więcej	2,775	170,936	4,648 73	3,719 23 1/2	4,548 38	3,819 58 1/2	
Od 1 Stycz. do 31 Gru. 73	357,732	17,222,974	285,728 59 1/2	515,521 31	165,571 69 1/2	966,821 60	
Od 1 Stycz. „ 31 „ 72	334,897	14,858,381	257,616 00 1/2	447,477 11	178,099 18	883,192 29 1/2	
Zatem w r. 1873 więcej	22,835	2,364,593	28,112 59	68,044 20	12,527 48 1/2	83,629 30 1/2	

\* W dniu 6 (18) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 35, wyzdrowiało 42, umarło 5, pozostało 1831 (mężczyzn 882, kobiet 949), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 194, kobiet 181.

**Przyjechał:** — Generał-major Chlebnikov, z St. Petersburga.

**Wyjechali:** — Generał-lejtnant Schernwal, do Iwango-rodu; — tajny rada Kruzenstern, generał-majorowie: Burman i Sivers, i rzeczywisty rada stanu Muchanow, do St. Petersburga.

## KURS GIEŁY WARSZAWSKIEJ

dnia 7 (19) Stycznia 1874 roku.

W e k s ł e.	Żądano	Placono.			
	Ra. k.	R. k.			
Berlin . . . . .	100 Tal.	2 m.	109 35	109 8	
Gdańsk . . . . .	„ „	3 d.	102 5	108 75	
Hamburg . . . . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	
Londyn . . . . .	1 Ft. Sater.	3 m.	7 31 1/2	7 29 1/2	
Parýż . . . . .	300 Frank.	kr. ter.	87 52 1/2	87 22 1/2	
Wiedeń . . . . .	150 Zł. W. A.	2 m.	95 70	—	
Petersburg . . . . .	100 Rsr.	3 m.	98 25	—	
Moskwa . . . . .	„ „	1 m.	—	—	
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego					
drog żelaznych rs. 125			—	142 50	
Obligacje Główn. Tow. Ros. drog żelaznych					
po franków 2,000 za rs. 100			88 50	87	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			—	—	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			70	—	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			—	—	
Akcje „ „ „ „ po 500 rs.			—	73 50	

Pod uprawę owsa zajętych było 10,6 milij. morgów zbiór zaś owsa przynosił 2,97 milij. tonn wobec 3,2 milij. tonn w r. 1872, czyli 0,92 żniwa przeciętnego wobec 0,99 w r. 1872. Kartofle uprawne były na 7,98 milij. morgów i wydały 19,3 milij. wespłw po 25 szefów przeciętnych wobec 1,00 w r. 1872. Z tych cyfr okazuje się, że żniwo wszystkich gatunków zboża oraz kartofli z wyjątkiem pszenicy było niższe od żniwa średniego i od zaprzęztorocznego. Pszenica tylko wydała 0,94 w obec 0,99 w roku zaprzęzłym. (*Gaz. Pols.*)

\* **Papka papierowa z tartego drzewa.** Francuzi o-  
tworzyli sobie nowy przemysł: wyrabiają papkę papie-  
rową z trocin drzewnych startych pomiędzy kamie-  
niami młyńskimi na mialką mękę. Piękny zakład te-  
go rodzaju istnieje w Raon l'Etape (Wogezy)—wła-  
ścicielem jego jest p. Christophe. Zakład ten produ-  
kuje dziennie suchej papki 800 do 900 kilogramów,  
posiada kamienie do tarcia trocin, prasy, piły i inne  
przrządy posługujące do tej manipulacji;—przrządy  
te wymagają jeszcze ulepszeń, przy dzisiejszych jednak  
postępach mechaniki, spodziewać się wypada, że udo-  
skonalenie ostateczne przrządów w niedługim czasie  
nastąpi.

Drzewa użytkowane w tym przemyśle są: osiczyzna,  
brzoza i sosnina. Pierwszeństwo należy się przecież  
osiczyźnie, która nie czerwieńuje w manipulacji jak  
brzezina, używana z tego względu do fabrykacji papie-  
rów kolorowych. Sosnina posiada białosć osiczyzny, na-  
tomiasz przedstawia tę wadę, że zawiera zbyt wielką i-  
losć żywicy—dla tego też, tylko w braku dwóch pier-  
wszych gatunków bywa używana, i to na papier pośle-  
dniejszy. (*Gazeta Przemysłowo-rolnicza.*)

Redaktor, Mikołaj Berg.

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa

dnia 7 (19) stycznia.

- 1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 30.
- 2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 37 1/2.
- 3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 50.
- 4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 91 1/2.
- 5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 53 1/2.



